

Andrzej Trzciński

"Toldot Adam", czyli genealogia żydowska

Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego 1, 46-68

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Trzeciński

(Zakład Kultury i Historii Żydów
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

Toldot Adam, czyli genealogia żydowska

Jeśli spojrzymy na historię, religię i kulturę Żydów przez pryzmat genealogii – jakkolwiek pojmowano ją w różnych okresach – to okaże się, że był to, i jest nadal czynnikiem bardzo ważny. Biorąc pod uwagę choćby datę pierwszej redakcji tekstów opisujących dzieje Izraela (ok. 700 r. p.n.e.), włączonych później do Biblii hebrajskiej, musimy przyznać, że Żydzi czynnie uprawiają genealogię od co najmniej 2700 lat¹.

Od czasów biblijnych aż po współczesne istotne są w języku hebrajskim niektóre terminy związane z genealogią: 1) *toldot* (od rdzenia טלד *ltd*) mający – zależnie od kontekstu – znaczenia: potomstwo, potomkowie, rodowód, genealogia, dzieje; 2) *hitjaches* ‘być ujętym w spisie rodowodów’ (Neh 7,5) (od rdzenia חית *jchs*); a w okresie pobiblijnym (od rdzenia יח *jchs*): *jichus* i *juchasin* – dotyczące różnych aspektów urodzenia, pochodzenia, rodowodu, genealogii.

¹ Syntetyczne ujęcia stanu wiedzy z zakresu genealogii żydowskiej i kierunków zainteresowań w okresie ostatniego stulecia zawierają następujące opracowania: E. G. Hirsh, [hasło] Genealogy, [w:] *Jewish Encyclopedia. A Descriptive Record of the History, Religion, Literature and Customs of the Jewish People from the Earliest Times to the Present Day*, prep. by C. Adler i in., New York – London 1901 – 1906, vol. 5, s. 596 – 598; J. Liver, [hasło] Genealogy: In the Bible, [w:] *Encyclopaedia Judaica. Second Edition*, ed. in chief F. Skolnik, Thomson Gale, 2007, vol. 7, s. 428 – 430; I. M. Ta-Shma, [hasło:] Genealogy: In the Second Temple Period. In the Modern Period, [w:] tamże, s. 430 – 432; S. Schafner, [hasło] Genealogy: Genealogical Research, [w:] tamże, s. 432 – 437; Ch. Freeze, [hasło] Yikhes, [w:] *The YIVO Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*, ed. in chief G. D. Hundert, New York 2008, vol. 1, s. 64 – 67.

Niektóre księgi Biblii hebrajskiej (zwłaszcza Rodzaju, Liczb, Pierwsza Kronika) wprost wypełnione są tekstami o charakterze genealogicznym, mającymi różne funkcje i powstałymi z różnych powodów – od ideologicznych po czysto praktyczne (spis ludności, pobór podatków, służba wojskowa). Obliczono, że Tora (Pięcioksiąg) zawiera 477 zapisów genealogicznych a pozostałe księgi 2756 takich zapisów². Konstrukcjami łączącymi stworzenie świata przez jedyne Boga z historią ludu Izraela i dziejami całej ludzkości, a następnie z państwem funkcjonującym od XI w. p.n.e., są drzewa genealogiczne obejmujące wiele stuleci. Ustępy Rdz 4,1-24 i Rdz 5,1-32 (*sefer toldot Adam* – księga potomków Adama³) ujmują dzieje ludzkości od Adama do Noego, następnie Rdz 9,18-32 i Rdz 10,1-32 (*toldot bnej Noach* – dzieje potomków Noego) to wykaz ludów (oraz zajętych przez nie obszarów i założonych miejscowości), których protoplastami byli synowie Noego: Sem, Cham i Jafet – „od nich to wywodziły się ludy na ziemi po potopie” (Rdz 10,32)⁴. Genealogię Semitów (*toldot Szem* – potomkowie Sema) – od Sema do Abrahama/Abrahama – zawierają wersety Rdz 11,10-26. Nierzadkie są genealogie poszczególnych osób, zwykle odgrywających znaczną rolę w historii. Rodowód królów Dawida⁵ i Salomona – wykazany od Adama poprzez Jakuba-Izraela i jego syna Judę – mieści 1Krn 1-3; a kolejne rozdziały (1Krn 4-8) to wykaz potomków dalszych jedenastu synów Jakuba jako protoplastów plemion. Są też krótkie rodowody innych postaci, np. Rebeki (Rdz 22,20-24), Saula (1Sm 9,1-2), Mordechaja (Est 2,5). Tę samą tradycję prezentują rodowody Jezusa Chrystusa w Ewangeliach: od Abrahama przez króla Dawida – trzy razy po czternaście pokoleń (Mt 1,1-17) oraz wstecz aż do pierwszego człowieka Adama (Łk 3,23-38). Cechy zapisów genealogicznych mają też spisy ludności sporządzane dla bieżących celów praktycznych, np. Lb 1,1-47; 2,1-33; 26,1-51; Ezd 8,1-14; 2,1-65; 8,1-14; Neh 7,6-72; 11, 1-24; 12,1-26).

Ze względu na religijnych szczególnie istotna była genealogia potomków Lewiego a zwłaszcza kohenów (kapłanów) – wybranych do sprawowania służby w Przybytku (Wj 29,9) i zobowiązanych do przestrzegania czystości rytualnej pod wieloma względami (Kpł 21,1-24), w tym czystości potomstwa. Rodowód Mojżesza i arcykapłana Aarona zawiera Wj 6,14-25 oraz Lb 3,1-4 (*toldot Aharon u-Mosze*). Spis Lewitów – oddzielny od reszty ludu – z okresu Przybytku podaje Lb 3,15-39; 26,57-61 a sięgający aż do okresu Pierwszej Świątyni – 1Krn 6,1-34. Kapłani i Lewici po upadku Pierwszej Świątyni nadal strzegli czystości swych rodów przez okres niewoli babilońskiej (587 – 538 r. p.n.e.). Udokumentowaniem czystości były księgi genealogiczne, prowadzone także w okresie niewoli, a ich sumariuszem wydaje się być wykaz kapłanów i Lewitów, przybyłych z wygnania, zamieszczony w Neh 12,1-26. Ci, którzy nie byli ujęci w spisie rodowodów (*ketawam ha-mitjachsım*) zostali jako nieczyści usunięci od sprawowania kapłaństwa (Ezd 2,62). Swój rodowód, wykazany aż do arcykapłana Aarona, przedłożył też kapłan Ezdrasz (Ezd 7,1-5). W okresie Drugiej

² Ch. Freedman, *Torah and Genealogy*, [w:] tenże, *Genealogy and Family History*, www.chfreedman.blogspot.com, s. n1b.

³ W opcji religijnej jest to początek genealogii ludzkości, hebrajskie słowo *adam* oznacza „człowiek”.

⁴ Tłumaczenia cytatów biblijnych podaję za *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego opracowany przez Komisję Przekładu Pisma Świętego*, wyd. Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa 1980.

⁵ Ponieważ postać ta będzie się często pojawiać w tym tekście, przypomnę, że Dawid ben Jiszaj (= syn Jessego) panował jako król Izraela w okresie od ok. 1004 do 965 r. p.n.e.

Świątyni (520 r. p.n.e. – 70 r. n.e.) funkcjonowały w Jerozolimie specjalne służby baczące nad czystością rodowodów kohenów i prowadzące rejestry genealogiczne (które przepadły po zniszczeniu Świątyni)⁶. Tradycja przestrzegania odrębności rodów kapłańskich i lewickich została tak mocno utrwalona w judaizmie, że mimo upadku Drugiej Świątyni, rozproszenia i wieków wędrówek religijni Żydzi z pokolenia kohenów oraz Lewitów nadal zachowują pamięć o swym pochodzeniu, a w niektórych obrzędach oraz w liturgii synagogałnej przysługują im szczątkowe obowiązki i przywileje⁷. W zapisach personaliów od stuleci dodają informację o pochodzeniu (zob. Miszna, Bawa batra 10,7) – kapłani formułę *ha-kohen* lub *Kac*, Lewici formułę *ha-Lewi* lub *Segal*.

W Misznie (Kiduszin 4,1) wyraźnie zapisano, ustanowiony podczas powrotu z niewoli babilońskiej, rygorystyczny podział społeczności Żydów na dziesięć grup – według urodzenia: 1) kapłani, 2) Lewici, 3) Izrael (te trzy pierwsze grupy miały jednakowy status), 4) chalalim (kapłani niezdatni do służby świątynnej), 5) gerim (konwertyci na judaizm), 6) charurim (wyzwoleni niewolnicy), 7) mamzerim (bękart), 8) netinim (konwertyci z czasów Jozuego), 9) szetukim (dzieci nieznanego ojca), 10) asufim (znajdy nieznanego obojga rodziców). Ścisłe określone zostały także zasady wzajemnych relacji między tymi grupami. Znaczenie tej segregacji wyraża powiedzenie: *Gdy Święty Jedyny, błogostawiony On, skłania swą Boską Obecność do odpoczynku, to tylko na rodziny o czystym rodowodzie [mishpachot mejuchasot] pośród Izraela* (TB, Kiduszin 70b). Szczególnie cenione było pochodzenie z „domu Dawidowego”. W Talmudzie są dość liczne ustępy mówiące o mędrkach, którzy oświadczyli, że są potomkami króla Dawida. W okresie talmudycznym kształtował się też nowy rodzaj *jichus* – obok arystokracji krwi rosło znaczenie arystokracji wiedzy. Cenioną wartością stała się erudycja w zakresie religijnym oraz pobożność, a przodek o takich cechach był powodem do chluby. Skrajne stanowisko wyraża powiedzenie, że *uczony bękart jest ważniejszy od nieuczzonego arcykapłana* (Miszna, Horajot 3,8).

W diasporze dobre pochodzenie było nadal zaletą, choć bazowało zwykle na zasługach przodków (*zechut awot* – dosł. zasługa ojców). Powoływanie się na zasługi prawych przodków znane jest już z Biblii (np. Wj 32,13; 2Krn 6,42), lecz chlubienie się nimi i uzyskiwanie korzyści z ich zasług – traktowane jako zaleta, cnota potomka – rozwinęło się jako doktryna w czasach talmudycznych (np. TB, Sota 10b; Joma 87a; Jewamot 64a; Pirke awot 2,2). W diasporze europejskiej w ciągu XIV i XV w. kształtowały się elitarne rody i dynastie rabiniczne. Na prestiż rodziny w hierarchii społecznej – poprzez wyróżniające się jednostki – wpływały takie czynniki, jak: uczoneść (wiedza religijna), piastowane funkcje kahalne, stan majątkowy a ponadto posiadanie chlubnego przodka⁸. Czynniki te były brane pod uwagę i bardzo pożądane

⁶ Wzmiankowane są w różnych miejscach Talmudu, zwłaszcza w dotyczącym małżeństwa traktacie Kiduszin (np. 76b); korzystałem z wydania *Der Babylonische Talmud. Neu Übertragen durch L. Goldschmidt*, Bd. 1 - 12, Berlin 1929 - 1936. Wspomina je też Józef Flawiusz (*Przeciw Aptonowi*, 1,31 - 35; *Autobiografia*, 1,6).

⁷ W prastarym obrzędzie *pidjon ha-ben* (wykup syna pierwородnego) uczestniczy kapłan, który musi być *kohen mejuchas* – kapłanem z czystym rodowodem, co obowiązuje do czasów obecnych.

⁸ Omawia to N. Rosenstein, *Ashkenazic Rabbinic Families*, „Rav-SIG Online Journal”, www.jewishgen.org/rabbinic/journal/ashkenazic.htm (pierwodruk w „Avotaynu: The International Review of Jewish Genealogy” 1987, vol. III, nr 3). Autor zwraca uwagę, że kumulacja tych cech ma

przy aranżowaniu małżeństw w obrębie elity, co powodowało formowanie się żydowskiej arystokracji w skali lokalnej, regionalnej lub niemal globalnej. Przez kumulację tych czynników ukształtowały się i zdobyły prestiż rody, które przez pokolenia utrzymywały w gminach władzę przekazywaną na synów lub zięciów. Ponadto – naśladowując arystokrację otoczenia chrześcijańskiego – rody te posługiwały się przydomkami (najstarsze to m.in. Luria, Spira, Minc) i herbami bądź substytutami herbów⁹. Znaczenie *jichus* w aranżacji małżeństw nabrało dodatkowej wartości w okrzepłym już ruchu chasydzkim (od XIX w.) przy ustanawianiu przywództwa i sukcesji w obrębie dynastii.¹⁰ Łańcuch pokoleń w dynastii cadyków tworzył się przez tradycyjną sukcesję „tronu” – dwór przejmował jeden z synów lub zięciów. Pozostali mogli zakładać nowe dynastie w innych miejscowościach. W ten sposób powstało ponad sto dynastii, a niektóre z nich przetrwały do czasów obecnych, np. w Nowym Jorku linia Halberstamów z Bobowej, w Jerozolimie Alterowie z Góry Kalwarii i Rokeachowie z Bełza.¹¹ Utrzymanie ciągłości dynastii osiągnęło w chasydyzmie pułap teologiczny i eschatologiczny. O uratowaniu z holokaustu cadyka Awrahama Mordechaja Altera z Góry Kalwarii tak napisano: „(...) cadyk dotarł do świętego miasta Jerozolimy. I wznowiono tam łańcuch chasydyzmu z Góry Kalwarii, czerpiącego soki ze źródeł Przysuchy i Kocka – i lo nutka ha-szalszelet, nie został przerwany złoty łańcuch”¹².

Potwierdzeniem prestiżu rodu było wykazanie się łańcuchem znakomitych przodków (*szalszelet jochsin*). Nadal najbardziej cenione było pochodzenie od króla Dawida¹³. Z okresu średniowiecza i wczesnonowożytnego istnieją pojedyncze źródła literackie, wykazujące dla żyjących wówczas osób rodowód z domu Dawidowego. Należy do nich manuskrypt z 987 r. pt. *Iggeret raw Szerira gaon* – zawierający responsy przewodniczącego akademii talmudycznej w Pumbedicie (Babilonia), w którym ów Szerira ben Chanina (zm. 1006) wykazuje swój *jichus* od króla Dawida. W 1514 r. opublikowano w Mantui dwa teksty z XI i XII w. – w pierwszym z nich, zatytułowanym *Seder olam zuta*, datowanym na ok. 1070 r. i przypisywanym Josefowi Tow Elem z Francji, zawarty jest wykaz potomków króla Dawida, sięgający do osób żyjących w drugiej poł. VIII w.; w drugim, pod tytułem *Sefer ha-kabala*, datowanym na 1161 r., autor

tradycje talmudyczne i przytacza opowieść (TB, Berachot 4) o przewodniczącym Sanhedrynu – rabanie Gamalielu, który wybierał do tego zgromadzenia członków mających jednocześnie trzy zalety: mądrość, majątek i posiadanie zasłużonych przodków (*zechut awot*) wykazanych aż do Ezdrasza.

⁹ Zob. m. in. A. Chmiel, *Materiały sfragistyczne. Pieczęcie żydowskie*, Kraków 1904 (nadbitka z „Wiadomości Numizmatyczne” 1904, nr 3); M. Bałaban, *Dzielnica żydowska, jej dzieje i zabytki*, Lwów 1909, s. 28; F. Velde, *Jewish Heraldry* (19 - 06 - 2008), www.heraldica.org/topics/jewish.htm

¹⁰ Uwidocznia się to w przytoczonych dalej przykładach inskrypcji nagrobkowych.

¹¹ Podstawowa monografia o chasydzkich dynastiach – J. Alfasi, *Ha-chasidut*, Tel Awiw 1974 i późniejsze wznowienia.

¹² M. Jechezkeleli, *Polski arystokrata ratuje cadyka*, przeł. z jidysz M. Lubyk, [w:] *Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin żydowskich*, wybór, opracowanie i przedmowa M. Adamczyk - Garbowska, A. Kopciowski, A. Trzciniński, Lublin 2009, s. 437.

¹³ Omawiam to za D. Einsiedler, *Are You a Descendant of King David? A Look at Rabbinic Sources*, „Rav - SIG Online Journal”, www.jewishgen.org/rabbinic/journal/kdavid.htm (pierwodruk w „Roots - Key: Jewish Genealogical Society of Los Angeles Research Journal”, Spring 1988); tenże, *Can We Prove Descent from King David?*, „Rav - SIG Online Journal”, www.jewishgen.org/rabbinic/journal/descent.htm (pierwodruk w „Avotaynu: The International Review of Jewish Genealogy” 1992, vol. VIII, nr 3; 1993, vol. IX, nr 2).

Awrahama ben Dawid ha-Lewi z Toledo (zm. ok. 1180) zamieścił łańcuch pokoleń od króla Dawida, przez egzylarchę Dawida ben Zakaj z Bagdadu (zm. ok. 940) do swego bezpośredniego przodka, zmarłego w 1154 r. w Kastylii, którym był sefardyjczyk zwany po arabsku Chija al-Daudi – co znaczy Chajim potomek Dawida. Należy tu jeszcze wspomnieć książkę Awrahama ben Szmuel Zakuto (zm. 1515), pod tytułem *Sefer juchasin* (pierwodruk Konstantynopol 1566), zawierającą ciąg genealogiczny od Adama, przez króla Dawida, do Dawida ben Zakaj z Bagdadu (wspomnianego wyżej). Genealogie zawarte w wymienionych wyżej tekstach stały się dla przyszłych autorów zajmujących się konstruowaniem rodowodów, pomostami łączącymi epoki starożytną z nowożytną. Dla obszaru aszkenazyjskiego funkcjonowało kilka bliższych w czasie „podłączeń” do potomków króla Dawida. Pierwszym był słynny uczony Raszi¹⁴, któremu (być może za przyczyną jego wnuków¹⁵), przypisane zostało pochodzenie od króla Dawida poprzez starożytnych uczonych – Gamaliela Starszego¹⁶ i Jochanana ha-Sandlar¹⁷. Koligacje poprzez Rasziego wykorzystano w dziejach jednego z najstarszych europejskich rodów – Luria¹⁸ a następnie, poprzez ten ród, wielu innych.



Nagrobek Awrahama syna Uszaja, zm. 1543, Lublin, cmentarz żydowski stary*.

¹⁴ Raszi (akronim od rabi Szlomo Jicchaki) – Szlomo ben Jicchak (1040 – 1105) największy uczony żydowski średniowiecza, żyjący w Niemczech i Francji.

¹⁵ I. M. Ta-Shma, dz. cyt., s. 432.

¹⁶ Gamaliel, zwany Starszy lub Pierwszy (zm. przed 70 r. n.e.) – uczony, tzw. tanaita, żyjący w Jerozolimie, przewodniczący Sanhedrynu i akademii talmudycznej.

¹⁷ Jochanan ha-Sandlar – uczony, tzw. tanaita, żyjący w II w. n.e. w Palestynie (przez wisko Sandlar nadano mu być może od jego zawodu szewca).

¹⁸ Ch. J. D. Azulaj, *Szem ha-gedolim*, Livorno 1774 (kolejne wydania m. in.: Warszawa 1882, Piotrków 1905 – 1930); J. de Trani, *Szem ha-machria*, Livorno 1779 (tu z powołaniem się na manuskrypt z XIII w.). O zaginionym u schyłku XV w. rękopisie z genealogią rodu Luria od Jochanana ha-Sandlar do Jochanana Lurii z drugiej poł. XV w. pisze A. Epstein, *Miszpachat Luria*, Wiedeń 1901; ów rękopis to zapewne *megilat juchasin* lub – w języku diaspory aszkenazyjskiej – *jiches briv*.

* Wszystkie zdjęcia zamieszczone w tym artykule wykonał A. Trzcński (przyp. red.).

Drugie „podłączenie” to Jehuda Lowe (Liwaj) Starszy, zmarły w Pradze jakoby w 1440 r.¹⁹ Ogniwo to wprowadził w obieg genealogii Mosze Meir Perles w książce *Megilat ha-juchasin* – ukończony w 1717 lub 1727 r., ale opublikowanej dopiero w XIX w.²⁰ Zawarte tu informacje wykorzystane zostały przez innych genealogów zarówno przed opublikowaniem rękopisu, jak i później. Przytoczę tu z pracy Perlesa cały biogram Jehudy Lowe Starszego, co pozwoli jednocześnie posmakować ten rodzaj literatury: *Był mąż zwany Chajim Wirmiz [Wormacja – A.T.], żył w świętej gminie Wirmizja [Wormacja – A. T.]. Był człowiekiem znanym z czystości i sprawiedliwości. Początkiem łańcucha jego przodków był ojciec jego ojca. Zwał się on reb Jehuda Liwaj Starszy, a na kamiennej płycie jego nagrobka wyryto w tym języku: Nasz nauczyciel i pan, mistrz Jehuda Liwaj, i to dla Jehudy, dla Nauki i dla świadectwa. Znałca tajemnic, wykorzeniający góry i cedry, biegły w sześciu porządkach Talmudu. I któż znajdzie takiego jak on w całym świecie, pod względem przenikliwości, biegłości i pamięci. On z rodu gaonów, których rodowód sięga do naszego pana Dawida ben Jiszaj. A reszty objaśnień napisanych o nim nie chciałem kopiować. I powołany został do jesziwy na wysokościach roku pięć tysięcy dwusetnego od stworzenia świata [1439/1440 – A. T.]. I do dziś nagrobek wyżej wspomnianego jest na cmentarzu w świętej gminie Praga, a jego dziadek, wspomniany wyżej reb Chajim miał trzech synów bardzo poważanych: reb Becalela, reb Jaakowa i reb Helmana²¹. Jak widzimy – podstawą biogramu i źródłem argumentacji genealogicznej jest napis na nagrobku. Macewa ta istnieje, została odnaleziona w latach 50 - tych XX w., a inskrypcja na niej zaświadcza, że Perles znacznie popuścił wodze fantazji, rozbudowując treść. Nie ma w niej zdania o królu Dawidzie, a data śmierci Jehudy Liwaja to r. 5300 [1539/1540]. Ogniwo Jehudy Liwaja Starszego wykorzystano w genealogii Maharala z Pragi²² oraz rodów Ginsburg, Wahl, Kac, Bachrach, Margulis, Karo, Edels i innych²³ a także słynnego cadyka Szmuela Szmelke ha-Lewi Horowica z Nikolsburga (zm. 1778), tu autor sięga aż do Adama²⁴. Ten, świadomie lub nieświadomie wymyślony przez Perlesa dziadek Maharala podważa rodowody oparte na tym ogniwie i stanowi nie lada kłopot dla religijnych genealogów.*

W Polsce mało eksploatowanym podłączeniem genealogicznym do króla Dawida była linia orientalna, poprzez Dawida ben Gedalja ibn Jahja lub poprzez Chiję al-Daudi, ale innego niż wspomniany wyżej, przybyłego do Polski około 1020 r. i nazwanego Charlap²⁵. Potomek Chiji, urodzony w 1550 r., to Eliezer ben Dawid Charlap, który być może jest rzeczywistym polskim protoplastą Charlapów

¹⁹ Omawia to szczegółowo Ch. Freedman, *The Maharal of Prague's Descent from King David*, [w:] tenże, *Genealogy...*, s. nlb. (pierwodruk w „Avotaynu: The International Review of Jewish Genealogy” 2006, vol. XXII, nr 1).

²⁰ M. M. Perles, *Megilat ha-juchasin*, Żółkiew 1853, kolejne wydania: Warszawa 1864 oraz jako *Sefer toldot we-niflaot Maharal, ha-nikra megilat juchasin*, Biłgoraj 1911.

²¹ M. M. Perles, *Megilat...* (na podstawie fotokopii strony druku, zamieszczonej przez Ch. Freedmana, *The Maharal...*, Fig. 2).

²² Maharal (akronim od morenu ha-raw Liwa) – Jehuda ben Becalel (ok. 1525 – 1609) rabin w różnych miastach europejskich, później osiadł w Pradze, bohater legend, m.in. uważany za twórcę golema.

²³ Np. J. Heilpern, *Seder ha-dorot*, Karlsruhe 1769; M. Raszkes, *Zichron le-Mosze*, Odessa 1873; M. M. Perles, *Sefer toldot we-niflaot Maharal...*

²⁴ M. J. Weinstok, *Tiferet bejt Dawid*, Jerozolima 1968.

²⁵ Charlap to akronim mający różne wersje odczytania, m.in. *Chija ros z le-golej Polin* = Chija pierwszy z wygnanców w Polsce; *Chija ros z le-galil Polin* = Chija naczelnik na okręg Polski.

wywodzących swe pochodzenie od króla Dawida – m.in. rabina Eliezera Cwi Charlapa zmarłego w 1849 r. w Międzyrzeczu Podlaskim.



Nagrobek rabina i rektora jesziwy Szlomo syna Jechiela Lurii, zwanego Maharszal, zm. 1573, Lublin, cmentarz żydowski stary.

Przeglądając choćby tylko bibliografie publikacji żydowskich genealogów²⁶, można sądzić, że w XIX w. każda szanująca się rodzina, tj. posługująca się historycznym przydomkiem (niekoniecznie identycznym z „cywilnym” nazwiskiem) mogła się pochwalić łańcuchem przodków sięgającym co najmniej do przedstawiciela jednego z ważniejszych rodów, a te już miały swoje odgałęzienia sięgające do Rasziego lub Jehudy Liwaja Starszego, którzy – jak powszechnie wiadomo – byli potomkami króla Dawida. Także niektórzy autorzy, chcąc podkreślić własny prestiż, zamieszczali w przedmowie książki, bądź już na stronie tytułowej swój rodowód, w niektórych przypadkach sięgający do króla Dawida lub do najważniejszych ogniw pośrednich²⁷.

Mniejsze powodzenie niż król Dawid miały inne postaci z czasów biblijnych, choć i ich „potomkowie” nie byli pozbawieni ambicji. Od Manassesza syna Józefa – protoplasty jednego z dwunastu plemion Izraela – wywodziła swoje pochodzenie krakowska rodzina Halberstamów²⁸. Znany lekarz, zmarły we Lwowie w 1702 r., tak określony został na nagrobku: *Simcha Menachem syn naszego nauczyciela, pana Jochanana Barucha mi-Jona*²⁹. Na tej podstawie Majer Bałaban sądzi, że ów Simcha „wywodził swój ród aż od proroka Jonasza (!), stąd przydomek jego *mi-Jona*”³⁰.

²⁶ Obszerną bibliografię z krótkim omówieniem treści poszczególnych pozycji opublikowano w Rabbinic Genealogy Special Interest Group, www.jewishgen.org/rabbinic/infofile/biblio.htm.

²⁷ Np. J. Heilpern, *Seder ha-dorot*, Karlsruhe 1769; E. Z. Margoliot, *Maalot ha-juchasin*, Lwów 1900; M. Rubinstein, *Sefer nitej neemana*, Jerozolima 1910.

²⁸ Podaję za M. Wunder, *The Reliability of Genealogical Research in Modern Rabbinic Literature*, „Rav-SIG Online Journal”, www.jewishgen.org/rabbinic/journal/wunder.htm, s. nlb. (pierwodruk w „Avotaynu: The International Review of Jewish Genealogy” 1995, vol. XI, nr 4).

²⁹ Odpis inskrypcji zamieszcza G. Suchystaw, *Macewet kodesz*, z. IV, Lwów 1869, nr 10.

³⁰ M. Bałaban, *Dzielnica...*, s. 55.



*Nagrobek rabina Jaakowa
Chajima syna Awrahama
Parnesa, zm. 1769, Lublin,
cmentarz żydowski stary.*

Pamięć o przodkach i dbałość o rejestrację łańcucha pokoleń to cechy także zwykłych, skromnych ludzi. Było to istotne zwłaszcza w obliczu wędrówek, epidemii, wojen – jak w przypadku Szabtaja Szeftela Horowica, który po wojnach połowy XVII w. w Rzeczypospolitej pisał, że głowa rodziny ma obowiązek sporządzać wykaz *juchasin* dla swych potomków. Jednym ze sposobów tego był, rozpowszechniony pośród Żydów aszkenazyjskich, zwyczaj wpisywania kolejnych pokoleń na wewnętrznej stronie okładki modlitewnika³¹. W dziejach ludu Izraela nawet zwykła świadomość genealogii swej rodziny miała wymiar teologiczny i eschatologiczny, co przypominali co pewien czas przywódcy duchowi. Średniowieczny uczyony Rambam pisał, że u kresu dni, gdy nadejdzie mesjasz, każdy kto utracił świadectwo swego rodowodu odzyska je za sprawą ducha świętego i będzie wiedział do którego plemienia Izraela należy. W obecnych czasach, zajmujący się genealogią rabin Szmuel Gorr (zm. w 1988 r. w Jerozolimie) mówił, że studiowanie historii swojej rodziny jest powinnością mającą wymiar upamiętnienia boskiego aktu stworzenia³².

*

Od pierwszej ćwierci XIX w., równoległe do początków naukowej, świeckiej historiografii żydowskiej, mocno zaznaczyła się aktywność badawcza i pisarska z pogranicza historii, prowadzona przez historyków amatorów, zwykle stanowiących religijną elitę gminy (rabini, dajani, nauczyciele)³³. Ogromna liczba tekstów (głównie w języku hebrajskim) publikowanych w czasopiśmie oraz w postaci broszur i książek

³¹ Podaję za M. Wunder, dz. cyt., s. nlb.

³² Podaję za Ch. Freedman, *Torah...*, s. nlb.

³³ Zob. D. Einsiedler, *Fathers of Jewish Genealogy*, „Rav - SIG Online Journal”, www.jewishgen.org/rabbinic/journal/fathers.htm (pierwodruk w „Roots - Key: Jewish Genealogical Society of Los Angeles Research Journal” 1994, vol. 14, nr 3; 1995–1996, vol. 15, nr 4); H. Gertner, [hasło] *Historiography: Orthodox Historiography*, transl. from Hebrew by D. Strauss, [w:] *The YIVO...*, vol. 1, s. 731 nn.

świadczyła z jednej strony o potrzebie systematyzacji i zapisu dziejów oraz sposobie uprawiania historii, z drugiej strony o określonym zapotrzebowaniu społecznym kręgów ortodoksyjnych na taką literaturę. Popularną kategorię stanowiły opracowania dziejów Żydów w danej miejscowości, których trzonem, a niekiedy jedyną zawartością były informacje biograficzne i genealogiczne znaczących osób funkcjonujących w danej gminie. Bazę źródłową takich opracowań (pomijając miejscowe legendy) stanowiły inskrypcje nagrobkowe, pinkasy (kroniki) gminne, synagogalne i bractw, książki drukowane (tu zwłaszcza kolofony i aprobaty rabinów na druk)³⁴. Kolejną kategorię stanowiły leksykony słynnych osób, ujęte w porządku alfabetycznym lub chronologicznym (obejmujące niekiedy okres od wczesnego średniowiecza).³⁵ Następną kategorią to genealogie poszczególnych rodów – liczne przyczynki rozproszone w czasopiśmie oraz wydawnictwa zwarte³⁶. Odrębną kategorię stanowi literatura biograficzno-hagiograficzna dotycząca poszczególnych cadyków lub dworów i dynastii chasydzkich³⁷.

W okresie od połowy XIX w. do holokaustu funkcjonowało wielu specjalistów od genealogii, w tym mało rzetelni i popełniający błędy, tacy którzy niefrasobliwie powtarzali nieprawdopodobne wywody oraz zajmujący się tym dla pieniędzy i wprost fabrykujący źródła i całe rodowody, które po opublikowaniu wchodziły do krwiobiegów łańcuchów genealogicznych. Pośród owych dziejopisów, genealogów i hagiografów istnieją płynne granice między postawami – religijną ahistoryczną, konwencjonalną grą w tradycję, wyrachowanym fałszerstwem. Zajęciem współczesnych genealogów jest w dużej mierze krytyczna rewizja prac ich poprzedników, zwłaszcza w zakresie rodowodów rabinów oraz znanych rodzin³⁸.

³⁴ Np. G. Suchystaw, *Macewet kodesz*, z. 1 – 4, Lwów 1857 – 1869; J. M. Zunz, *Ir ha-cedek. Geschichte der Krakauer Rabbinate vom Anfange des sechszehnten Jahrhundert bis auf die Gegenwart*, Lwów 1874; Sz. B. Nisenbaum, *Le-korot ha-Jehudim be-Lublin*, Lublin 1899; H. N. Magid, *Ir Wilna. Materiali k istorii wilenskoj ewrejskoj obszcziny w kratkich bibliograficzeskich oczerkach eja deatelej s raznymi genealogiczeskimi i bibliograficzeskimi zamietkami*, cz. 1, Wilno 1900. Obszerny wykaz publikacji z tej kategorii zamieszcza

K. Pilarczyk, *Przewodnik po bibliografiach polskich judaików*, Studia Polono - Judaica: Series Bibliographica, nr 1, Kraków 1992, paragraf 5.1.1. Takie prace – dzieje gminy jako zestaw biografii jej koryfeuszy – powstawały i po holokaście, np. N. Szemen, *Lublin: sztot fun Tora, rabamat un chasidut*, Toronto 1951.

³⁵ Np. Ch. N. Dembicer, *Klilat jofi. Geschichte der berühmtesten Rabbiner und Schriftsteller in Polen und Lithauen*, cz. 1 – 2, Kraków 1888 – 1893. W tej kategorii należy zwrócić uwagę na pierwszą taką publikację w języku polskim – M. Bersohn, *Słownik biograficzny uczonych Żydów polskich XVI, XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1905. Zob. też K. Pilarczyk, dz. cyt., paragraf 5.3.

³⁶ Zob. przyp. 18, ponadto np. Ch. N. Magid i D. Magid, *Miszpachat Ginsburg*, St. Peterburg 1899; Ch. D. B. Friedberg, *Toldot miszpachat Szor*, Frankfurt nad Menem 1901; tenże, *Bnej Landau le-miszpachotam*, Frankfurt nad Menem 1905; A. Lourie, *Die Familien Lourie*, Wien 1923. Zob. też M. Bałaban, *Historja Żydów w Krakowie i na Kazimierzu 1304 – 1868*, t. 1 – 2, Kraków 1931 – 1936, passim – autor zamieszcza tu wiele drzew genealogicznych różnych rodzin, skonstruowanych na podstawie wcześniejszych publikacji, z korektami i uzupełnieniami z własnych badań archiwalnych.

³⁷ Np. M. M. Bodek, *Seder ha-dorot mi-talmide ha-Beszt*, Lwów 1899; M. Tejtelbaum, *Ha-raw mi-Ladi u-miflegat Chabad*, t. 1 – 2, Warszawa 1910 – 1914. Należy tu też wspomnieć o drzewach genealogicznych słynnych osobistości, publikowanych jako ozdobne plansze, np. *Drzewo genealogiczne Baal Szem Towa*, Warszawa 1927, reprod. *The YIVO...*, vol. 1, s. 100.

³⁸ M. Wunder, dz. cyt., s. nlb.; Ch. Freedman, *The Maharal...*, s. nlb.

*

Przenieśmy się do Europy Wschodniej sprzed holokaustu. Przyjrzyjmy się najpierw niektórym elementom stosowanym w zapisach personaliów, zwłaszcza informującym o zależnościach pokrewieństwa i powinowactwa. Specyfika tradycji żydowskiej nie pomaga, a raczej utrudnia, czy wręcz uniemożliwia identyfikację przodków. Ortodoksyjni Żydzi jeszcze w XX w. posługiwali się takim samym zapisem personaliów jaki stosowano w Biblii, czyli imieniem i imieniem ojca, np. Jehoszua ben Nun = Jozue syn Nuna (Joz 1,1; 2,1 i in.), względnie też dziadka, np. Meszulam ben Berachja ben Meszejzaweel (Nech 3,4). Zapisywanie imion do trzeciego pokolenia (*szalasz*) w dokumentach zalecano w czasach talmudycznych (Miszna, Bawa batra 10,7). Trzy to już namiastka *szalszelet jochsin* – łańcucha pokoleń. Takie same zapisy są we wszelkich źródłach żydowskich – od własnoręcznych podpisów przez rozmaite prezentacje pisane i słowne (np. wzywanie w bóżnicy do czytania Tory) po zapis w rejestrze zmarłych i na nagrobku. Spójrzmy na przykłady typowych zapisów personaliów w inskrypcjach nagrobkowych. Nagrobek bywa przecież jedynym dokumentem istnienia człowieka. Tradycyjny dwuelementowy zapis – imię z patronymicum – stosowano na nagrobkach od czasów starożytnych. Taki jest też na najstarszych macewach w Polsce: Dawid bar Sar Szalom = Dawid syn pana Sar Szaloma (zm. 1203, Wrocław), Chana bat ha-raw Jicchak = Chana córka pana Jicchaka (zm. 1289, Świdnica)³⁹, jak i na najpóźniejszych, w okresie holokaustu: Fajga bar Meir = Fajga córka pana Meira (zm. 1940, Wielkie Oczy), Jutta Pesa bat Jehuda ha-Lewi = Jutta Pesa córka Jehudy z Lewitów (zm. 1941, Sieniawa). Zapis łańcucha trzech pokoleń dotyczył osób wykraczających poza przeciętność i w okresie staropolskim był rzadkością, np. Jicchak ben Szlomo ben Argin (zm. 1604, Lublin), Mosze ben Jehuda ben Szlomo (zm. 1617, Lublin). Od XIX wieku, przy odwoływaniu się do wcześniejszych pokoleń stosowano określenia zależności niezupełnie jednoznaczne – *neched* (co znaczy ‘wnuk’, ale też ‘potomek’) oraz zwrot *nin we-neched* (‘syn i wnuk’ lub ogólnie ‘potomek’)⁴⁰.

Dla kobiet dodatkowym elementem identyfikacyjnym mogło być imię męża, np. Gitel bat Ezra eszet Elijahu = Gitel córka Ezry żona Elijahu (zm. 1616, Kraków).

Dodatkowym członem personaliów bywało przerwisko – pochodzące od cechy, np. Riwka córka Mendla Szachora (= Czarnego) (zm. 1567, Kraków), od imienia matki, np. Lea córka Hillela żona Szmuela zwanego Rechels⁴¹ (zm. 1633, Lublin), od profesji: Jicchak syn Cwi zwany Krefec Sznajder (= Krawiec) (zm. 1612, Kraków), Temerl córka Mordechaja żona Bera syna Joela Corefa (= Złotnika) (zm. 1646, Lublin)⁴².

³⁹ Zob. M. Wodziński, *Hebrajskie inskrypcje na Śląsku XIII - XVIII wieku*, Wrocław 1996, nr 1 i 24.

⁴⁰ Termin stosowany już w Talmudzie (zob. M. Jastrow, *A Dictionary of the Targumim, the Talmud Babli and Yerushalmi, and the Midrashic Literature*, Philadelphia 1903, s. 905 (hasło ךָּי)).

⁴¹ Rechels to jidyszowe przerwisko urobione od imienia matki (Rachel). Na lubelskich macewach z XVII w. przerwisko Rechels, w tym przy imieniu Szmuel, występuje kilkakrotnie, co pozwalałoby podjąć próbę rekonstrukcji zależności pokrewieństwa i powinowactwa osób.

⁴² Przerwisko Coref występuje nierzadko w XVII - wiecznych epitafiach lubelskich, w tym na nagrobku Joela, którego jako złotnika wykazują też źródła nieżydowskie, zob. A. Trzciński, M. Wodziński, *Nagrobki z XVII wieku na starym cmentarzu żydowskim w Lublinie przy ulicy Siennej*, [w:] *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej Lublina*, t. II, red. T. Radziak, Lublin 1998, s. 65 nn.



Nagrobek Awrahama syna Jaakowa
 Icchaka ha-Lewi Horowica, zm. 1809,
 Lublin, cmentarz żydowski stary.

Dla osób nie pochodzących z miejscowej gminy podawano nazwę miejscowości, z której przybyły, jednak ze sposobów zapisu nie zawsze wiadomo czy dotyczy to osoby, której poświęcony jest nagrobek, czy jej ojca. W przypadkach osób pełniących funkcję rabina lub cadyka w danej miejscowości – jej nazwa stanowiła część personaliów⁴³.

Jeśli ktoś był w swoim czasie osobą ważną i powszechnie znaną w gminie, mogło to niekiedy skutkować zbyt oszczędnym zapisem na nagrobku i anonimowością w przyszłości, co zilustrują wybrane przykłady. Z Rymanowa: *Tu spoczywa mąż prawy, mocny, wielkich czynów. Odszedł drugiego dnia nowiu miesiąca tamuz 376 według krótkiej rachuby. SZ.B.SZ., błogostawionej pamięci.* Można tylko przypuszczać, że ów zmarły w 1616 r., spoczywający pod okazałym nagrobkiem, był kimś ważnym i powszechnie znanym społeczności żydowskiej Rymanowa pod akronimem Szabasz (od Sz. ben Sz.). Z Lublina (1722): *Pociemniało słońce, a księżyc w żałobie. Z powodu odejścia trzode świętą, którą past – opuścił w piątek, i tak zakończył panowanie godne czci. Miejsce spoczynku gaona, słynnego, naszego nauczyciela Meira, pamięć sprawiedliwego błogostawiona. Bowiem nie ma już*

⁴³ Zob. dalej cytaty z inskrypcji nagrobkowych z Chrzanowa i Lubaczowa.

tego, któremu światłem była jego nauka, promieniejąca w świętej gminie Lublin i okręgu. Wielkość nagrobka i jego lokalizacja pośród seniorów gminy oraz epitety pochwalne w inskrypcji świadczą o tym, że dla społeczności żydowskiej Lublina wystarczające było wówczas podanie samego imienia. Szlomo Baruch Nisenbaum – na podstawie innych źródeł – identyfikuje go jako lubelskiego rabina Meira ben Benjamin Wolf⁴⁴. Przykład jeszcze dalej posuniętej redukcji informacji mamy w Lubaczowie (1796/1797): *Oto ta, rabinowa, skromna w swych dobrych uczynkach dobroczynności, pani Dewora żona mistrza, światła wielkiego, przewodniczącego sądu świętej gminy Lubaczów*. Na podstawie kilku innych zachowanych nagrobków można sądzić, że wymieniony jedynie z funkcji mąż Dewory (nie podano jej patronymicum) to miejscowy rabin Noach Awraham zmarły w r. 1797 (na jego nagrobku również brak patronymicum).

Cechą niemalże szlachectwa była przynależność do rodu posiadającego przydomek, który był szacownym elementem identyfikacyjnym osoby, także na nagrobku. Najstarsze i najbardziej znane przydomki rodowe w Rzeczypospolitej to m.in.: Auerbach, Frenkel, Halpern/Heilpern/Heilprin, Landau, Luria, Margaliot/Margulis, Rapoport, Spira/Szafira czy Szor.

Osoby powszechnie znane określano pseudonimami, a były to zwykle akronimy, np. Raszi, Charlap, Maharszal⁴⁵, albo określenia takie jak *Jid ha-kojdesz* (Święty Żyd)⁴⁶ lub *ha-Choze* (Widzący)⁴⁷.

Autorzy książek identyfikowani są dodatkowo (niekiedy wyłącznie) przez tytuł swego dzieła. Wczesny przykład, bo z ok. 1600 r. (tu z kolei nie podano daty śmierci), mamy na nagrobku w Szczepieszynie, gdzie elementami identyfikacyjnymi zmarłego są: Jissachar kohen oraz tytuły jego książek: *Mare kohen* i *Matenot kohen* (prawidłowy tytuł to *Matenot kehuna*). Z opublikowanych książek autora uzyskujemy znacznie więcej danych o nim: Jissachar Ber zwany Berman Aszkenazy syn Naftalego Kac ze Szczepieszyna w ziemi Rusi, uczeń Remu⁴⁸. Na nagrobku Natana ben Arje Lejbusz (zm. 1869, Rymanów) napisano, że był potomkiem gaona *Pnej Jehoszua*⁴⁹, na nagrobku rabina Meira ben Aharon Jehuda (zm. 1925, Tarnów), czytamy, że pochodził „z rodu autora *Turej zachaw* i *Bach*”⁵⁰.

W przypadku słynnego teścia, przywołanie go obok ojca, niekiedy przed ojcem a nawet zamiast ojca nie jest czymś niezwykłym, np. Jechezkel ben Jehuda Segal *chatan* Szlomo Rofe Doktor (zm. 1643, Lublin) czy Jaakow *chatan* Szmuel Rechels (zm. 1684,

⁴⁴ Sz. B. Nisenbaum, dz. cyt., s. 68.

⁴⁵ Zob. przyp. 14, 25 i 59.

⁴⁶ Jaakow Jicchak ben Aszer Rabinowicz (1766 – 1813) – założyciel dynastii cadyków w Przysusze.

⁴⁷ Jaakow Jicchak ben Awraham Eliezer ha-Lewi Horowic (1745 – 1815) – cadyk rezydujący w Lublinie, uczeń m.in. Elimelecha z Leżajska.

⁴⁸ Zob. reprodukcje tytułowych stron druków w *Sefer zikaron li-kehilat Szepreszin*, red. D. Szuwał, Hajfa 1984, s. 432 nn.

⁴⁹ Jehoszua Heszal ben Josef (1578 – 1648) – rabin w wielu gminach Rzeczypospolitej, zmarł w Krakowie, autor książki *Pnej Jehoszua* lub Jaakow Joszua ben Cwi Hirsza Falk (1680 – 1756) rabin we Lwowie a następnie w innych miastach europejskich, zm. we Frankfurcie nad Menem, autor książki *Pnej Joszua*.

⁵⁰ *Turej zachaw* – tytuł książki lwowskiego rabina Dawida ben Szmuel ha-Lewi (1586 – 1667). *Bach* – akronim określający krakowskiego rabina Joela Sirkesa (1561 – 1640) urobiony od tytułu jego książki *Bajet chadasz*; zob. L. Hońdo, *Żydowski cmentarz w Tarnowie*, Kraków 2001, s. 104 – 106 oraz il. 7.

Lublin). Zależność powinowactwa nie jest tu jednak pewna, bowiem podstawowe znaczenie terminu *chatan* to zięć, ale też ogólnie 'spowinowacony'⁵¹.

W kręgach zachowawczych niewiele zmieniło narzucenie Żydom nazwisk⁵². Ortodoksyjny Żyd – jak głosiło obiegowe przysłowie – zostawiał nazwisko za bramą cmentarza, czyli nie umieszczano tego świeckiego i obcego kulturowo elementu w obrębie tradycyjnej inskrypcji nagrobkowej, pisanej językiem świętym. Z czasem nawet w środowiskach ortodoksyjnych niekiedy akceptowano nazwisko na nagrobku, umieszczając je jednak z tyłu macewy lub pod typową inskrypcją. Równoległe z nadaniem nazwisk, władze cywilne wprowadziły obowiązek rejestracji urodzeń, ślubów i zgonów Żydów w księgach stanu cywilnego⁵³. Zapisy personaliów na nagrobku zwykle różnią się od tych w księdze metrykalnej. Oto przykład z Wielkich Oczu – na nagrobku: Jisrael Mosze syn Arje Cwi Kac, w akcie zgonu: Moses Szlaff, lat 36 (zm. 10 sierpnia 1835), oraz z Chełma – na nagrobku: Menachem Meir syn Josefa, w akcie zgonu: Mirkesz Grojskoper syn Moszki Josefa i Brajndli, lat 70 (zm. 6/18 lipca 1882)⁵⁴.



Nagrobek cadyka Jaakowa Jicchaka syna Awrahama Eliezera ha-Lewi Horowica, zm. 1815, Lublin, cmentarz żydowski stary.

⁵¹ Wg S. Schafler (dz. cyt., s. 432) także teść, a nawet małżonek.

⁵² Na obszarze Rzeczypospolitej nazwiska dla Żydów wprowadzono dopiero po rozbiorach. Odnośne rozporządzenia wydały władze austriackie w r. 1787, pruskie w 1797, natomiast w Księstwie Warszawskim, a następnie Królestwie Polskim, proces ten ciągnął się od 1808 do 1825 r. (zob. S. Kurzweil, *Nazwiska żydowskie w Polsce*, „Głos Gminy Żydowskiej” (Warszawa), 1937, nr 4, s. 83 nn).

⁵³ Zob. J. Michalewicz, *Żydowskie okręgi metrykalne i żydowskie gminy wyznaniowe w Galicji*, Kraków 1995, rozdz. 2; P. Sygowski, *Żydzi w Biłgoraju w XIX wieku w świetle materiałów archiwalnych (1810 – 1875)*, [w:] *Biłgoraj czyli raj. Rodzina Singerów i świat, którego już nie ma*, red. M. Adamczyk-Garbowska, B. Wróblewski, Lublin 2005, s. 37 nn.

⁵⁴ Te i inne przykłady z tych dwu miejscowości zob. A. Trzcíński, *Cmentarz żydowski w Wielkich Oczach, Lublin – Tel Awiw 2002*, tabela I; tenże, *O „piętnastowiecznych” macewach z Chełma (weryfikacja ustaleń Szymona Milnera)*, „Rocznik Chełmski” 1999, t. 5, s. 289 i nn.

Od XIX w. wyraźnie wzrasta w środowisku ortodoksyjnym częstość stosowania w inskrypcjach nagrobkowych laudacji mających związek z pochodzeniem, przodkami, z krewnymi i powinowatymi. Koresponduje to z ówczesnym wzrostem poszukiwań genealogicznych, z bardziej zdemokratyzowaną – w szerszych kręgach społecznych – presją i potrzebą posiadania przodka, którym można się pochwalić. Bezpośredni wpływ miały na to także drzewa genealogiczne cadyków – rozpowszechniane w drukach oraz dostępne w inskrypcjach na ich nagrobkach. Znany nam już zwrot *szalszelet ha-jochsin* staje się autonomicznym epitetem pochwalnym, umieszczanym w ciągu z innymi, i jako taki oznacza kogoś, kto może się wykazać łańcuchem znakomych przodków. Wczesne przykłady mamy w Krakowie (1765/1766 i ok. 1840)⁵⁵, późniejsze np. w Rymanowie (1888) czy Kromolowie (1899)⁵⁶. Stosunkowo dużo epitetów z wyrazem *jichus* występuje w inskrypcjach w Kromolowie, m. in.: z *rodu z genealogią* (1893, 1904), z *rodu z rodowodem i z rodziny godnej jej urodzenie* (1910), *odrośl z rodziny o najlepszej genealogii wśród Izraela* (1905). Na nagrobkach wielu innych cmentarzy często stosowano zwroty następujące: z *rodu prawego/prawych*, z *rodu świętych*, z *rodziny godnej*, z *rodziny wysokiej pochodził, szczerp z pnia świętych*, *odrośl z pnia prawych*, *odrośl rodziny pobożnych i uczonych*, z *rodu książąt Tory i mędrców, przywódców świętego zboru* i wiele podobnych, a użycie takich epitetów niekoniecznie wiązało się z wymienianiem przodków.



*Nagrobek Jehoszui Heszela syna Szlomo
syna Jehoszuli Heszela, zm. 1826, Lublin,
cmentarz żydowski stary.*

⁵⁵ Zob. L. Hońdo, *Inskrypcje starego żydowskiego cmentarza w Krakowie, cz. I*, Kraków 2000, nr 40 i 58.

⁵⁶ Przykłady z Kromolowa na podstawie J. P. Woronczak, *Cmentarz żydowski w Kromolowie jako tekst kultury*, Wrocław 1999 (mps, rozprawa doktorska napisana pod kier. prof. dr hab. J. Kolbuszewskiego, Uniwersytet Wrocławski, Instytut Filologii Polskiej).

Przyjrzyjmy się teraz kilku inskrypcjom nagrobkowym zawierającym obszerne wykazy przodków. Eksponowanie drzewa genealogicznego jest charakterystyczne zwłaszcza na nagrobkach cadyków. Jako pierwsze przykłady posłużą dwa teksty z macew dynastii chrzanowskiej. Na steli Dawida Halberstama (zm. 1894) – założyciela dynastii, czytamy⁵⁷: *On mistrz, gaon i najświętszy wśród pozostałych z wielkiego zgromadzenia, mocarz potężny, książe Tory i bogobojny, światło wygnania, starzec święty, pobożny i wybitny, mąż boży, święty i czysty. Służył w koronie rabinackiej w tutejszej gminie 43 lata. Czcigodny święty, admor, nasz nauczyciel, pan Dawid syn męża dzielnego, bożego, przywódcy, naszego mistrza Chajima, pamięć sprawiedliwego na życie w świecie przyszłym, przewodniczącego sądu gminy Sącz, autora księgi *Diwrej Chajim*⁵⁸, wywodzącego się od Maharszala⁵⁹ i Chachama Cwi⁶⁰, pamięć sprawiedliwego na życie w świecie przyszłym.*



Nagrobek Jehudy Mosze Zewa-Wolfa syna Zacharjahu Mendla, zm. 1828, Lublin, cmentarz żydowski stary.

⁵⁷ W poniższych przykładach zamieszczam tylko te partie epitafiów, które obejmują drzewo genealogiczne. Całość inskrypcji cadyków chrzanowskich zob. M. Wodziński, *Groby cadyków w Polsce. O chasydzkiej literaturze nagrobnej i jej kontekstach*, Wrocław 1998, s. 46 – 56, 184 – 187.

⁵⁸ Chajim ben Arje Lejb Halberstam (1793 – 1876) rabin i cadyk w Nowym Sączu, założyciel sądeckiej dynastii cadyków, autor księgi *Diwrej Chajim*.

⁵⁹ Maharszal (akronim od morenu ha-raw Szlomo Luria) – Szlomo ben Jechiel Luria (1510 – 1573) – jeden z najsłynniejszych autorytetów swego pokolenia, rabin i rektor jesziw w kilku gminach Litwy i Korony.

⁶⁰ Cwi Hirsz ben Jaakow ben Binjamin Zeew Aszkenazy (1660 – 1718) – rabin w wielu miastach europejskich, pod koniec życia we Lwowie, autor księgi *Chacham Cwi*; był przodkiem Chajima Halberstama od strony matki.

Na nagrobku Josefa Elimelecha (zm. 1906) – wnuka i następcy Dawida w trzecim pokoleniu – wymieniono aż jedenastu⁶¹ przodków męskich (niektórych znamy już z epitafium jego dziadka): *Admor, mistrz, gaon, wzniosły, chwalebny, sprawiedliwy, pobożny i skromny, a dla naszego zgromadzenia był koroną, przyobleczony w światło Tory a mądrość jego potęgą. Z rodu świętego wywodzący się, czcigodne, święte i chwalebne imię jego. Nasz nauczyciel, pan i mistrz Josef Elimelech, pamięć sprawiedliwego na życie w świecie przyszłym, przewodniczący sądu gminy Chrzanów, syn mistrza, znakomitego (...) naszego nauczyciela, pana Mosze⁶², oby żył długo i szczęśliwie, amen, syna pana sprawiedliwego i świętego, naszego nauczyciela, pana Dawida, pamięć sprawiedliwego na życie w świecie przyszłym, przewodniczącego sądu tutejszego, syna naszego mistrza, gaona, świętego nauczyciela i mistrza, naszego nauczyciela, pana i mistrza Chajima, przewodniczącego sądu gminy Sącz, i jeszcze bardziej świętobliwych z rodu Chachama Cwi, Maharszala i Raszi⁶³, błogosławionej pamięci. A ze strony swej matki, pani sprawiedliwej, spokojnej, niech odpoczywa w Edenie – był potomkiem sprawiedliwych, świętych: mistrza, pana Elimelecha z Leżajska⁶⁴ i świętego Magida z Kozienic⁶⁵ i mistrza z Lublina⁶⁶ i świętego pana Pinchasa z Korca⁶⁷ i świętego pana Mordechaja Dawida z Dąbrowy⁶⁸, pamięć sprawiedliwego błogosławiona na życie w świecie przyszłym.*

A oto przykład inskrypcji z nagrobka zwykłego człowieka (zm. 1902, Lubaczów), który mógł się pochwalić równie licznymi znakomitymi przodkami: *Tu spoczywa mąż sędziwy, Reuven syn pana Szmuela Joela, błogosławionej pamięci, potomek mistrza, pana Hillela Wielkiego z Dubna Wielkiego, potomka wielkiego pana Dawida przewodniczącego sądu gminy Kiejdany, pamięć sprawiedliwego błogosławiona, potomka wielkiego, świętego pana Jechezkeła przewodniczącego sądu Altony, Hamburga i Wandsbek, pamięć sprawiedliwego błogosławiona na życie przyszłe, potomka wielkiego pana Josefa Jaakowa Awrahama przewodniczącego sądu we Lwowie, potomka mistrza, pana Szaula Wahla przewodniczącego sądu w Brześciu Litewskim, potomka mistrza, pana Szmuela reb Simchesa przewodniczącego sądu gminy Przemyśl, syna mistrza, pana Menachema z Potoku, pamięć sprawiedliwego i świętego błogosławiona na życie przyszłe, potomka mistrza wielkiego, pana Mosze Parnesa z Dubna Wielkiego, ojca mistrza, gaona, pana Dawida Marszałkowicza z Dubna. Pośród przodków wymieniono tu jedenaście osób z siedmiu gmin, z różnego czasu i w dziwnej kolejności⁶⁹.*

⁶¹ W inskrypcji Jicchaka Towiji z Głogowa, pochowanego w Nowym Sączu, wymieniono z kolei aż piętnastu protoplastów zmarłego (zob. M. Wodziński, *Groby...*, s. 129 – 130), lecz jest to tablica wykonana niedawno i nie wiadomo jak było pierwotnie.

⁶² Mosze ben Dawid (zm. 1915) cadyk w Chrzanowie.

⁶³ Zob. przyp. 60, 59 i 14.

⁶⁴ Elimelech ben Eleazar Lipman (1717 – 1787) – czołowy przedstawiciel trzeciej generacji cadyków, rezydujący w Leżajsku.

⁶⁵ Jisrael Jicchak ben Szabtaj Hofstein (1733 – 1814) – cadyk, zwany Magidem (=kaznodzieją) z Kozienic, uczeń m.in. Elimelecha z Leżajska.

⁶⁶ Zob. przyp. 47.

⁶⁷ Pinchas ben Awraham Aba Szapiro (1726 – 1791) – cadyk rezydujący w Korcu, następnie w Ostrogu i Szepetówce.

⁶⁸ Mordechaj Dawid ben Cwi Hirsz Unger (1770 – 1843) – cadyk w Dąbrowie Tarnowskiej i założyciel tamtejszej dynastii, uczeń Jaakowa Jicchaka Horowica z Lublina.

⁶⁹ Najbardziej odległym przodkiem jest tu powszechnie znany Szaul ben Jehuda Wahl (1541 – 1617) osiadły w Brześciu nad Bugiem, faktor dworu królewskiego i przedstawiciel Żydów litewskich w Sejmie



Nagrobek Reurvena ben Szmuel Joel,
zm. 1902, Lubaczów.

W wymownym zapisie z Kromolowa (1909) mamy przykład pielęgnowania pamięci o sławnym przodku z rzetelnym odliczeniem minionych pokoleń korzystających z jego zasług: *Szmuel syn pana Meira, błogostawionej pamięci, odrośl rodziny wysokiej, pokolenie siódme od <autora> Magen Awraham⁷⁰, zasługi jego niech nas strzegą.*

Z kilku względów interesujący jest tekst z Lublina (1827): *Jego postać jak z szafiru ze szczytu skał wykuta, szczepem z pnia świętych jego odrośl (...) Jehoszua Heszal, pamięć na życie w świecie przyszłym, syn mistrza wielkiego, naszego nauczyciela Szlomo, pamięć na życie w świecie przyszłym, przewodniczącego sądu świętej gminy Kurów, a od strony matki wnuk gaona, prawdziwego przywódcy wszystkich synów wygnania, Jehoszuy Heszela, pamięć na życie w świecie przyszłym, przewodniczącego sądu świętej gminy Ryki, zwanego przez wszystkich rebe reb Heszal, błogostawionej pamięci, jego zasługa niech chroni aż po całą resztę Izraela, aż nadejdzie dla Syjonu zbawca.* Jest tu oryginalne, metaforyczne określenie przodków – nazwanych szczytami skał z szafiru; jest precyzyjne oddzielenie przodków ze strony ojca od tych ze strony matki i także przypomnienie tradycji o zbawiennej roli zasługi

Czterech Ziem (nota bene – jest to jedna z osób o wykazanym rodowodzie sięgającym do króla Dawida). Identyfikacja pozostałych osób wymagałaby czasochłonnych studiów.

⁷⁰ Awraham Abele ben Chajim ha-Lewi Gombiner (ok. 1635 – 1682) – rabin w Kaliszu i Gąbinie, autor książki *Magen Awraham*.

ojców. Jednocześnie mamy tu przykład (bardzo kłopotliwego przy identyfikacji osób) zwyczaju nadawania chłopcu imienia po dziadku, nierzadko przez wiele pokoleń.

I wreszcie, bardzo rzadka na nagrobkach, genealogia sięgająca króla Dawida – w wersji bardzo skróconej, z powołaniem się tylko na najbardziej znaczące ogniwa pośrednie: *Pan Natan syn mistrza, pana Jicchaka Oзера, błogosławionej pamięci, Lewensztejń, potomek świętych gaonów – autora Pnej Jehoszua⁷¹ i HR'I Horowica⁷² z rodu Rasziego⁷³, pochodzącego od rabana Gamaliela⁷⁴, którego ród i korzeń wywodzi się od króla Dawida, pokój mu* (1909, Kromolów).



Nagrobek rzezaka Szmuela Aharona syna Zewa hakoheń, zm. 1914, Lublin, cmentarz żydowski na Wieniawie (obecnie dzielnica Lublina).

Ewenementem wśród tego rodzaju przykładów jest nagrobek Mosze Awrahama Rajnera (zm. 1872, Tarnów), na którym informacje dotyczące przodków umieszczono jako – wykuty na macewie – rysunkowy schemat drzewa genealogicznego z imionami antenatów z trzech pokoleń ze strony ojca i trzech ze strony matki⁷⁵.

⁷¹ Zob. przyp. 49.

⁷² Być może Jeszajahu ben Awraham ha-Lewi Horowic (ok. 1565 – 1630) – kabalista, rabin w wielu miastach Rzeczypospolitej i za granicą, pod koniec życia wyemigrował do Safed.

⁷³ Zob. przyp. 14.

⁷⁴ Zob. przyp. 16.

⁷⁵ Zob. L. Hońdo, *Żydowski cmentarz...*, s. 87 oraz il. 63.

*

Po II wojnie światowej pamięć o zgładzonych gminach żydowskich Europy odtwarzały i zachowywały organizacje ziomkowskie, istniejące głównie w krajach obu Ameryk i w Izraelu, skupiające dawnych emigrantów oraz ocalałych z holokaustu. Czyniono to poprzez tzw. księgi pamięci⁷⁶, w których relacje o zagładzie poprzedzały opracowania dotyczące historii gminy, nierzadko podejmowane po raz pierwszy. W dziejach gminy zwykle starano się zrekonstruować łańcuch urzędujących rabinów bądź chasydzkich cadyków, nierzadko tworzących rodowe dynastie⁷⁷. Ponadto przypomniano sylwetki znaczniejszych osób – poprzez szkice wspomnieniowe bądź biogramy. W pewnych przypadkach (ortodoksyjny autor, jak i opisywana postać) w biogramach przeważał tradycyjny *jichus* z wyeksponowaniem znamienitych przodków. Oto próbka takiego rodowodu, w którym – co charakterystyczne – zupełnie brak dat: „Jedną z najjaśniejszych postaci w Biłgoraju w swoim czasie, znaną ze swoich dobrych uczynków, był niewątpliwie reb Szmuel Elijahu Szwerdszarf.⁷⁸ Pochodził z Lublina. Był synem reb Eliezera, autora księgi *Damaszek Eliezer* o hagadzie na Pesach, a także leksykonów, i wnukiem reb Dow-Berisza Heilperna, znanego jako Lubelski Magid. Jego żona Ester była córką reb Jechezkeła Teomima-Wajnberga z Biłgoraja, syna reb Lejbisza Zawochwostera, który był bratem lipnickiego rabina reb Barucha⁷⁹, autora księgi *Baruch taam i Eteret chachamim*, mającego za zięcia reb Chajima Halberstama z Sącza, znanego sądeckiego rebe⁸⁰. Żona wspomnianego Jechezkeła Meira była córką biłgorajskiego rabina reb Jicchaka Natana Note Berlinera, syna berlińskiego rabina znanego pod imieniem reb Herszele Berliner⁸¹. Niezależnie od wspaniałego *jichus*, on sam był człowiekiem szlachetnym, zdolnym i mądrym. (...) Pozostawił dwóch synów: reb Moszego Cwi, którego żona Miriam Frimet była córką reb Iciele Lewiego z Krakowa, i reb Dawida Tewla, którego żona, słynna Genendel, była córką reb Jaakowa

⁷⁶ Zob. *Tam był kiedyś mój dom...*

⁷⁷ Czyniono to z różnym skutkiem i w różnej formie, np. partie biograficzno-genealogiczne wplecione są w obszerny tekst o dziejach gminy, tak w księdze Słonimia – K. Lichtensztejn, *Toldot ha-jiszuw ha-jehudej be-Slonim*, [w:] *Pinkas Slonim*, t. 1, red. K. Lichtensztejn, Tel Awiw 1961, s. 1 – 180, tak też w księdze Międzyrzecza Podlaskiego – M. Edelbojm, *Mezricz de-Lita*, [w:] *Mezricz zamlbuch: in hajlikn ondenk fun di umgekumene jidn in undzer gebojrn-sztot in Pojln; cum 10-tn jorajt*, Buenos Aires 1952, s. 43 – 59; lub zamieszczano chronologiczny wykaz biogramów, np. J. Ch. Kronenberg, *Rabanim in Biłgoraj*, [w:] *Churbn Biłgoraj*, Tel Awiw 1956, s. 4 – 7 (zob. też wydanie polskie – *Zagłada Biłgoraja – księga pamięci, materiały zebrane przez Abrahama Kronenberga*, przełożyli z jidysz i hebrajskiego M. Adamczyk-Garbowska, A. Trzcński, M. Zawadowska, Gdańsk 2009, s. 23 – 25). Inicjatywy analogiczne do ksiąg pamięci podejmują też indywidualne osoby z młodszego pokolenia – zob. K. D. Majus, *Wielkie Oczy*, Tel Awiw 2002 (rozdz. Rabin, s. 80–83); zob. też tegoż autora stale uaktualnianą wersję elektroniczną księgi pamięci Wielkich Oczu, www.wielkieoczy.itgo.com (część Judaika: Rabin).

⁷⁸ Skądinąd wiadomo, że żył w latach 1814 – 1878 (zob. przyp. 86).

⁷⁹ Baruch ben Jehoszua Jechezkel Fajwel Frenkel-Teomim (1760 – 1828) rabin w Lipniku na Morawach. Dla genealogii istotne są tu przydomki dwu dawnych, znamienitych rodów – Teomim i Frenkel.

⁸⁰ Zob. przyp. 58.

⁸¹ Pierwszy z wymienionych to Jicchak Natan Note, rabin w Biłgoraju, zm. 1864, według inskrypcji na jego nagrobku był synem Tewle i wnukiem Cwi-Hirsza Berlinera. Drugi to prawdopodobnie Cwi-Hirsz ben Arje-Lejb Lewin (1721 – 1800), pochodzący z Rzeszowa, rabin w miastach niemieckich, od 1773 r. w Berlinie. Określenie Berliner występuje tu jako pseudonim.

Aszkenazego z Kłajpedy, będącego bratankiem lubelskiego rabina reb Jehoszuy Heszela Aszkenazego⁸². Najstarsza córka, Gitel, była żoną znanego biłgorajskiego mędrca reb Jony Chajima Kronenberga. Córka Frajda była żoną długoletniego prezesa kahału i wielkiego społecznika reb Jicchaka Jeszajahu Harmana, którego zwano Icyk reb Motels. Córka Chańcie była żoną reb Awrahama Chajima syna reb Michaela Michelzona z Piotrkowa. Była matką płońskiego rabina Cwi Jechezkeła⁸³. Córka Zlate była żoną reb Wolfa Lwowa syna reb Jaakowa Lwowa z Komornego, wnuka autora książki *Jeszuot Jaakow*⁸⁴. Córka Nejcie była żoną reb Jicchaka Garfinkla syna znanego chasyda i bogacza reb Kalmana Lejba z Puław⁸⁵. Współautor tego biogramu, Jona Chajim Kronenberg (potomek Szmuela Elijahu Szwerdszarfa) opublikował później tradycyjny, obszerny *jichus* swego dziadka – wydawcy i drukarza Natana Note Kronenberga, jako dodatek do reprintu *Kicur szulchan aruch*⁸⁶. Doprowadza on tutaj rodowód dziadka Natana (a rozumie się samo przez się, że i swój) od strony jego ojca „zaledwie” do słynnego Akiwy Ejgera.⁸⁷ Wspaniały rodowód wykazuje od strony matki Natana – poprzez (wymienionych już) Szmuela Elijahu Szwerdszarfa syna Eliezera z Lublina (autora książki *Damaszek Eliezer*), syna Dow-Berisza Heilperna (zwanego Lubelskim Magidem), syna Jisraela Heilperna z Mińska do Jechiela Heilperna z Mińska⁸⁸, potomka Maharala z Pragi⁸⁹, potomka Maharszala z Lublina⁹⁰. Mimo, że powszechnie wiadomo (i my też już wiemy) jakie korzenie mają te ostatnie trzy postaci, autor przypomina ważniejsze ogniwa łańcucha pokoleń – Rasziego, Jochanana ha-Sandlar oraz Gamaliela Starszego z rodu króla Dawida. Dla wzmocnienia efektu podaje jeszcze rodowody kilku innych osób, w których przewijają się znakomite postaci, powiązane z wymienionymi wyżej i mające *jichus* sięgający Rasziego. Posługuje się przy tym omówionymi wyżej publikacjami z najlepszego okresu twórczości religijnych genealogów.

⁸² Zapewne Jehoszua Heszal ben Meszulam Zalman Aszkenazy – rabin w Lublinie od r. 1853 do śmierci w 1867.

⁸³ Jechezkel Cwi ben Awraham Chajim Michelzon (1853 – 1942) rabin m. in. w Płońsku i Warszawie; w okresie międzywojennym opublikował kilka biografii cadyków.

⁸⁴ Jaakow Meszulam ben Mordechaj Zew Ornsztejn (1775 – 1839) rabin w Żółkwi i Lwowie.

⁸⁵ Sz. Honigbojm, J. Ch. Kronenberg, *Reb Szmuel Elijahu Szwerdszarf*, [w:] *Churbn Biłgoraj...*, s. 181 – 182 (zob. też *Zagłada Biłgoraja...*, s. 135 – 136).

⁸⁶ J. Ch. Kronenberg, *Seder ha-jochsin*, [w:] *Kicur szulchan aruch al halachot szabat*, Tel Awiw [po 1973] (reprint wydania N. Kronenberga, Biłgoraj 1934), s. 145 – 154.

⁸⁷ Akiwa ben Mosze Ejger (Eger) (1761 – 1837) rabin w różnych miastach w Wielkopolsce, od 1814 r. w Poznaniu; wymienia też jego wuja Binjamina Wolfa Ejgera.

⁸⁸ Jechiel ben Szlomo Heilpern (ok. 1660 – ok. 1746) rabin, od 1712 r. w Mińsku, autor wymienianej już książki bibliograficzno - biograficznej *Seder ha-dorot*, Karlsruhe 1769.

⁸⁹ Zob. przyp. 22.

⁹⁰ Zob. przyp. 59.



Nagrobek Eleazara Jisera
syna Jisraela Litmana
Segal, zm. 1938, Lublin,
cmentarz żydowski nowy.

I jeszcze jeden przykład, również z książki pamięci Biłgoraja – biogram autorstwa rabina Jicchaka ha-Kohen Hubermana. Zwrócimy tu uwagę tylko na charakterystyczne zwroty. „*Raw, gaon, szalszelet ha-jochsin, reb Pinchas Menachem zwany Pinchas Mendel, był zięciem mojego nauczyciela, gaona, sprawiedliwego, reb Jaakowa Mordechaja⁹¹, jego zasługi niech nas chronią. Urodził się w Tomaszowie Lubelskim. Jego ojcem był raw, gaon, szalszelet ha-jochsin, reb Szmuel, członek sądu rabinackiego w Tomaszowie. Jego jichus sięga luminarza ludu Izraela, prawdziwego autorytetu rabinicznego, autora Szach⁹² i jeszcze bardziej świętobliwych – jak objaśniono na początku książki Megadim chadaszim⁹³ o traktacie Awoda zara. (...) Miał trzech synów: Jehoszuę⁹⁴, który był znanym pisarzem w Stanach Zjednoczonych, Jicchaka⁹⁵, który jest tam obecnie znanym pisarzem, i Mosze, który objął po jego śmierci rabinat w Dzikowie.*”⁹⁶

⁹¹ Jaakow Mordechaj Zilberman (1845 - 1916), rabin w Biłgoraju.

⁹² *Szach* – akronim od *Siftej kohan* – tytułu książki Szabtaja ben Meir ha-Kohen (1621 - 1662) rabina w Wilnie, następnie w miastach morawskich.

⁹³ Książka autorstwa Pinchasa Menachema Mendla Zingera.

⁹⁴ Isroel Joszua Zinger (1893 - 1944), pisarz tworzący w języku jidysz, od 1934 r. osiadły w USA, gdzie publikował jako Israel Joshua Singer.

⁹⁵ Icchok Baszewis Zinger (1904 - 1991), pisarz tworzący w języku jidysz, od 1935 r. w USA, tam publikujący jako Isaac Bashevis Singer, laureat Nagrody Nobla (1978).

⁹⁶ J. ha-Kohen Huberman, *Raw Pinchas Mendel Zinger, zecher cadik li-wracha*, [w:] *Churbn Bilgoraj...*, s. 188 n. (zob. też *Zagłada Biłgoraja...*, s. 140 n.).

*

Od lat 70. XX w., na fali trendu zainicjowanego w USA, nastąpił wzrost indywidualnych, prywatnych zainteresowań i poszukiwań genealogicznych pośród Żydów. Bezpośrednim powodem eksplozji takich działań była, w 1977 r., telewizyjna emisja serialu pod tytułem *Roots* według książki Alexa Haleya⁹⁷. W tym samym roku Dan Rottenberg opublikował pierwszy przewodnik dla Żydów amerykańskich do poszukiwań genealogicznych⁹⁸ a w Nowym Jorku powstało pierwsze czasopismo z zakresu żydowskiej genealogii: „Toledot: The Journal of Jewish Genealogy”⁹⁹. Wkrótce na terenie USA założono liczne regionalne towarzystwa genealogiczne, wydające własne publikacje. W Izraelu już od 1971 r. funkcjonowało towarzystwo naukowe zajmujące się m.in. badaniami genealogicznymi (Moreszet Bejt Saba / Society for Jewish Family Heritage). Ogólnokrajowe towarzystwo genealogiczne – Ha-Chewra ha-Geni’alogit ha-Jisraelit / The Israel Genealogical Society – powstało w 1983, a od 1986 r. wydaje własny dwujęzyczny (w językach hebrajskim i angielskim) periodyk „Szarszeret ha-Dorot / Sharsheret Hadorot”.¹⁰⁰ Podobna aktywność rozpoczęła się w 1991 r. w Australii, w 1995 w Afryce, a w 1996 Ameryce Południowej.¹⁰¹ Żydowskie towarzystwa genealogiczne organizują od 1981 r. międzynarodowe zjazdy z seminariami i warsztatami. U schyłku lat 80 - tych w USA powstało International Association of Jewish Genealogical Societies (IAJGS) skupiające obecnie ponad 75 towarzystw genealogicznych z różnych krajów i publikujące od 1998 r. swój periodyk „Jewish Genealogy Yearbook”.¹⁰²

Istotną rolę w zakresie koordynacji i metodologii poszukiwań genealogicznych oraz gromadzenia danych pełni portal JewishGen¹⁰³, mający szereg działów, m.in.: JewishGen Family Finder (w zasobie ok. 40 tys. nazwisk i nazw miejscowości), ShtetLinks (w zasobie informacje o ponad 200 gminach żydowskich), Special Interest Groups (m.in. The Rabbinic Genealogy Special Interest Group, Special Interest Group Galicia).

Od 1989 r. (wraz z możliwością wolnego dostępu do archiwów państwowych) wzmożły się poszukiwania genealogiczne na terenie Polski a następnie innych krajów Europy Wschodniej. Zaowocowało to publikacjami mającymi przeważnie charakter przewodników po archiwach pod kątem źródeł do dziejów Żydów¹⁰⁴. Na obszarze Polski i Ukrainy znaczną aktywność wykazała Miriam Weiner – autorka przewodników

⁹⁷ Podaję za S. Schafler, dz. cyt., s. 433. Chodzi o książkę *Roots: The Saga of an American Family*, Doubleday, 1976.

⁹⁸ D. Rottenberg, *Finding Our Fathers: A Guidebook to Jewish Genealogy*, New York 1977.

⁹⁹ Innym periodykiem o zasięgu międzynarodowym – publikowanym od 1985 roku w Bergenfield, New York – jest „Avotaynu: The International Review of Jewish Genealogy”.

¹⁰⁰ Zob. www.isragen.org.il

¹⁰¹ *Reporting on 131 Organizations and Continuing Projects*, oprac. red., „Jewish Genealogy Yearbook” vol. XI, 2008, passim; E. Zadoff, [hasło] Genealogy: In Latin America, [w:] *Encyclopaedia Judaica. Second...*, vol. 7, s. 437.

¹⁰² Zob. www.iajgs.org

¹⁰³ Zob. www.jewishgen.org

¹⁰⁴ Wykaz dziewiętnastu publikacji z lat 1988-2003 podaje M. Weiner, [hasło] Archives, [w:] *The YIVO...*, vol. 1, s. 65 nn.

do poszukiwań genealogicznych.¹⁰⁵ Owe przewodniki wprowadzają amatorów z USA, Izraela i innych krajów w historyczno-kulturowy kontekst Żydów Europy Wschodniej sprzed holokaustu oraz w realia aktualnej rzeczywistości i tropienia w niej śladów zglądzonego świata. Pasjonatów konstruowania drzew genealogicznych jest wielu a efekty ich poszukiwań nierzadko prezentowane są w internecie. Po wyczerpaniu realnych danych można tradycyjnie – półżartem, półserio – wykorzystać wirtualne połączenia do słynnych ogniw i doprowadzić swój rodowód do króla Dawida a nawet do Adama i Ewy.¹⁰⁶

Toldot Adam, the Jewish Genealogy

The article concerns the meaning and functions of genealogy in Jewish tradition within the compass of nearly three thousand years. Having discussed the key notions (especially *toldot* and *jichus*), the author presents the following problems: genealogical texts of various functions (from ideological in character constructions to censuses) which appear in the Bible; preserving the purity of the lineage by Levi's descendants, especially priests, and continuation of this tradition until the present; accepting new values in the post - biblical period - learnedness and merits of the ancestors - treated as advantages in the lineage; formation of elite families in European diaspora starting from the 14th century and their tendency to demonstrate that they have outstanding ancestors, which corresponded with an abundant production of lineages, often unreal, dating back to king David and other biblical characters; religious Jewish historiography and its connections with genealogy in the period from the beginning of the 19th century to the holocaust; elements used in traditional inscriptions of personal data and examples from tomb inscriptions including extensive lists of ancestors; the character of genealogical investigations after the Second World War, especially an increase in individual private genealogical interests, founded organizations, their research, documentation and editorial activity.

¹⁰⁵ M. Weiner, *Jewish Roots in Poland: Pages from the Past and Archival Inventories*, New York 1997; też, *Jewish Roots in Ukraine and Moldova: Pages from the Past and Archival Inventories*, New York 1999. Zob. też The Miriam Weiner Routes to Roots Foundation: www.rtrfoundation.org.

¹⁰⁶ Zob. *A Family History* Helen & Daniel Loeb, 2001, www.loebtree.com